

Gdzieś, gdzie nie wiem – Anna German

Gdzieś daleko, gdzieś, gdzie nie wiem,
Nie pamiętam
Szłam przed siebie, rozśpiewana, uśmiechnięta
Szłam przed siebie, blaskiem słońca oślepiona
Zasłuchana w wiatr szumiący w drzew koronach
Gdzieś, gdzie nie wiem, nie pamiętam,
Zapomniałam
Szłam przed siebie, kolorowa, w kwiatkach cała
Szłam przed siebie w złotym wianku
Pszczoł brzęczenia
Niewiedząca, nieznająca chmury cienia
Szłam przed siebie wąską ścieżką pośród lat
Aż nadleciał zza błękitu czarny ptak
Zawirował, zakołował
Rozdarł niebo nad moją głową
Porwał liście z drzew szumiących
Rozbił skrzydłem lustro słońca
Zerwał kwiaty z moich łąk
Pozostawił tylko smutek pustych rąk
Gdzieś, gdzie nie wiem, nie pamiętam,
Szłam przed siebie
Szłam szczęśliwa, że wciąż idę obok ciebie
Szłam tak lekka jak motyla pocałunki
Kiedy spija z gwiazd kielichów srebrne trunki
Gdzieś, gdzie nie wiem, było dobrze,
Było pięknie
Wszystko było serca ciszą - nigdy lękiem
Wszystko było twoich ramion ciepłem bliskim
Było dla mnie tam przy tobie, było wszystkim
Szłam przed siebie wąską ścieżką pośród lat
Aż nadleciał zza błękitu czarny ptak
Zawirował, zakołował
Rozdarł niebo nad moją głową
Porwał liście z drzew szumiących
Rozbił skrzydłem lustro słońca
Rozbił serce aż do krwi

Teraz szukam gdzieś, gdzie nie wiem,
Tamtych dni
Tamtych dni
Tamtych, tamtych dni
Tamtych dni
Szukam tamtych dni
Tamtych dni, tamtych dni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych